

Napisany przez Prabhupadadasanudasa (ucznia ACBSP)

Drodzy członkowie GBC lub inni, którzy napisali tą pomysłową prezentację:

Proszę przyjmijcie moje pokorne pokłony i modlitwy za was, mające na celu ostateczne wyzwolenie was od tego typu myślenia. Uprzejmie informuję, że jestem uczniem Śrila Prabhupada, będąc już w starszym wieku, jak również, że spędziłem z Jego Świątobliwością dużo czasu. Nie jestem członkiem sangi Śrila Narajana Maharadża. Zwykle nie angażuję się w polityczne rozgrywki GBC odkąd, one nie mają końca i ciągle się zmieniają. Jednakże czuję, że moim obowiązkiem w stosunku do Śrila Prabhupada jest powiedzenie czegoś w tej sprawie.

Bez względu na to czy wam się podoba nauczanie Śrila Narajana Maharadża, czy nie, nie jest to jednak tą kwestią. Kwestią, jest to, że jest on starszym (seniorem) Waisznawą, szanowanym wszędzie, na całym świecie i w rzeczywistości był bliskim przyjacielem Śrila Prabhupady. Proszę nie wprawiajcie w ten sposób Śrila Prabhupada w zażenowanie. Nie jest w naszej jurysdykcji osądzanie lub krytykowanie tych, którzy są starsi od nas wiekiem lub doświadczeniem, tak jak on.

Proszę was drodzy bracia duchowi, to jest żenujące abyście zachowywali się w ten sposób. Czy możecie być szczerzy i powiedzieć uczciwie, że: *„Nie chcemy Narajana Maharadża tutaj, ponieważ jest on dużo bardziej wyższy rangą, jest bardzo charyzmatyczny, ponieważ bardzo inspiruje duchowo, tak bardzo, że czujemy się zagrożeni; Martwimy się o naszych uczniów (u których odnotowano trzyletni okres przydatności), boimy się, że mogą opuścić nas i udać się do niego.”* , przynajmniej wtedy wasza szczerłość mogłaby zostać doceniona. Jednakże, w tym długim tekście wyciągnięto, że on powiedział to..., on powiedział tamto, to jest wielkie g... (jak również przedstawicie zniekształcone fakty), w tej sytuacji trudno jest odczuwać cokolwiek innego jak tylko zażenowanie (wstyd), widząc waszą „czystość” przekazu. Wiecie, każdy widzi przez tą maskę.

Niestety, fanatyzm odnajdziemy we wszystkich religijnych kręgach, jak również czasami nowo nawróceni w swojej nadgorliwości mogą wyglądać na szorstkich, wstrętnych i jawnie obraźliwych. Można by to powiedzieć z obydwu stron. Jednakże krytykowanie *sadhu*, który jest dla nas wyższym rangą, ze względu na swój wiek, ze względu na diksa, na doświadczenie oraz przez wzgląd na jego długotrwały związek z naszym Śrila Prabhupadą, jest naganne

(karygodne). Nawet jeśli nie podoba wam się to w jaki sposób on naucza, nadal nie jest waszą rolą aby go krytykować. Prabhupada mógł krytykować swoich braci duchowych, jednakże on nigdy nie zezwolił nam na to. Jest to kwestią etykiety Waisznawa (Wisznuckiej).

Naprawdę smutną rzeczą w tym wszystkim jest to, że wielu z was jest szczerymi i oddanymi uczniami Śrila Prabhupady. Wszyscy wystartowaliście ze szczerym pragnieniem aby służyć Śrila Prbhupadzie i nauczyć się służyć Krysznie. Jednakże dokonaliście kilku złych wyborów, gdy przedwcześnie próbowaliście nosić buty „tatusia”, jednakże on jest wybaczący i wciąż was kocha. On kocha nas wszystkich, nawet tych, którzy zbłądzili i tych którzy skończyli w bardzo nieszczęśliwych okolicznościach.

Kiedyś odwiedziłem kilka programów Śrila Narajana Maharadża, byłem zaskoczony dużą liczbą uczniów Prabhupady, którzy tam byli, intonowali, tańczyli, nauczali i robili właśnie te rzeczy, których robienia nauczył nas Śrila Prabhupada. Byłem również zdumiony ogromną liczbą entuzjastycznej młodzieży, wychowanków gurukuli oraz nowych wielbicieli, wszyscy skakali, tańczyli i intonowali, tak samo jak my robiliśmy to w młodości. Oni są na prawdę zainspirowani. Prabhupada zwykł mawiać: „Jeśli chcesz poznać czym jest budyń, to musisz go spróbować.”

Wątpię, czy nie brakuje wam czasu na spożywanie tak dużej ilości transcendentalnego budyniu w tych dniach, kiedy jesteście tak bardzo zajęci krytykowaniem, wyciąganiem i porównywaniem notatek. W Ameryce, na ziemi martwych i niepełnosprawnych (upośledzonych) *guru*, Świątynie Śrila Prabhupada świecą pustkami, zmniejszają się bądź upadają, albo są utrzymywane przez hindusów, którzy nie zadowolają się małostkowymi rzeczami jak wy.

Prawdą jest powiedzenie, że nie można nauczyć nowych sztuczek starego psa. Jednakże stare psy umierają, a nowe szczenięta pojawiają się z ich młodzieńczym zapałem i entuzjazmem. To właśnie dzieje się w *sandze* Śrila Narajana Maharadża, ale wy nie chcecie tego zobaczyć. Zamiast tego wolicie kurczowo trzymać się waszej pedanterii i dumy. Jednakże proszę nie oczekujcie od innych aby wszyscy oni robili to samo razem z wami. Czy zastanowiliście się co kiedyś powie historia? Być może przeczytamy coś takiego:

„Po odejściu światowej sławy Duchowego Przywódcy Jego Boskiej Miłości A.C. Bhaktiwedanty Swamiego Prabhupady, garść jego młodych uczniów przedwcześnie okrzyknęła się jego sukcesorami, tym sposobem zrujnowali i zasiali spustoszenie w jego misji. Ci nieprawdziwi guru zwiódł setki duchowych aspirantów, siejąc zniszczenie w instytucji, którą zbudował Swami Prabhupada, pozostawili gniew na swej drodze, zranionych uczniów, wielu z nich całkowicie porzuciło swoje duchowe życie.”

Nie wiem jak wy, ale ja jestem pewien, że nie chciał bym mieć czegoś takiego w swoim życiorysie.

Wtedy historia opowie:

„Kiedy ta sytuacja stała się nie do zniesienia dla obu stron, dla szczerych uczniów Śrila Bhaktiwedanty Swamiego Prabhupady, jak również dla beznadziejnie zniechęconych, nowych uczniów tych fałszywych guru, na horyzoncie pojawiła się inna wielka osobistość. Tą osobą był duchowy siostrzeniec Śrila Prabhupady, z którym znał się przez wiele lat i którzy przeprowadził ostatnią wielką ceremonię pożegnalną Bhaktiwedanty Swamiego. Znany był on jako Śri B.V. Narajana Maharadża i był on starszym członkiem Gaudiya Vedanta Samiti, organizacji założonej w 1941 roku przez jego Gurudeva, Śrila Bhakti Pragjana Keszawa Goswamiego Maharadża. W rzeczywistości Gaudiya Vedanta Samiti została założona przez Bhaktiwedantę Swamiego, we współpracy ze swoim bratem duchowym Śrila Bhakti Pragjana Keszawa Maharadżem. Z rąk swojego ukochanego brata duchowego Śrila Bhaktiwedanta Swami otrzymał inicjację sanjasińską.”

Może to doprowadzić do konkluzji:

„Dzięki szczerym wysiłkom Śrila B.V. Narajana Maharadża, setki i tysiące szczęśliwych dusz, zostało uratowanych z duchowego holokaustu, który miał miejsce w ISKCON po odejściu Śrila Prabhupady. Śrila Narajana Maharadża pomimo swojego podeszłego wieku i słabego zdrowia, wziął na swoje barki nieustanne podróżowanie dookoła świata, aby zapewnić misji Śrila Prabhupada autentyczną kontynuację, w sposób zgodny z tradycją Waisznawa (Wiszuicką) w linii Gaudja Sampradaja. Średniowiecze ISKCON'u zostało zakończone poprzez Renesans ogólnoświatowego nauczania prowadzonego przez Śri B.V. Narajana Maharadża, który pracując bez wytchnienia, będąc w bardzo podeszłym wieku, drukował książki, zakładał świątynie i aśramy oraz uzdrawiał serca tak wielu szczerych dusz.”

Bez względu czy to wam się podoba, czy nie, jest bardzo prawdopodobnym, że historia będzie mówiła w ten sposób. Nikt nie będzie chciał o was pamiętać, ani nikt nie będzie chciał pamiętać o tragedii, którą zafundowaliście ISKCON'owi Śrila Prbhupady.

Jednakże, najgorsze w tym wszystkim jest to, że znieważacie tę wielką osobistość, która nie zrobiła wam nic złego. On podróżuje i naucza, będąc zainspirowanym wizją ogólnoświatowej jedności. Nieustannie tłumaczy duchowe teksty, ujawniając nam więcej i więcej z literatury Goswamich. Posiada tysiące hinduskich uczniów w Indiach, posiada także uczniów w Malezji, w Hong Kongu oraz w Europie, Południowej Afryce, Australii, itd. Ludzie zachodu stanowią tylko małą część jego *sangi*. On robi tylko to, co robią Aczarjowie: podróżuje i naucza, buduje aśramy dla swoich wielbicieli, buduje świątynie, instaluje Bóstwa, naucza masy, inspiruje podporządkowane dusze. Posiada on wszystkie oznaki Aczarji. Mimo tego, dokonaliście wyboru, aby go krytykować i popełniać zniewagi przeciwko niemu. Myślę, że wy na prawdę prowadzeni jesteście ciemną drogą w dół .

Nasz Śrila Prbhupada kocha nas wszystkich, nawet tych, którzy są uparci, odchyleni od normy (wykolejeni) i buntowniczy. Jednakże w tym przypadku on raczej ukarze was srogo. Śrila Narajana Maharadża jest nie tylko wyższym rangą pod każdym względem, ale jest on bardzo

bliskim duchowym krewnym (przyjacielem) Śrila Prbhupady. Czy na prawdę wierzycie, że Śrila Prbhupada chce abyście zachowywali się jak zazdrosne zepsute dzieci, które znieważają kogoś tego pokroju?

Byłem razem z Śrila Prbhupadem od najwcześniejszych dni, zanim powstała GBC. W tych wczesnych czasach, co jest niezaprzeczalną prawdą, Prabhupada prowadził korespondencję z Narajanem Maharadżem, który wysyłał mu instrumenty, Bóstwa, jak również lekarstwa Ajurwedyjskie. Wszyscy starsi wielbiciele wiedzą o tym. W tamtym czasie, komunikacja pomiędzy Indiami i USA była trudna albo prawie niemożliwa. Prabhupada zawsze wpadał w zachwyty, kiedy otrzymywał duże paczki różnych parafernaliów i leków Ajurwedyjskich od Śrila Narajana Maharadża. Ważne w tym wszystkim jest zrozumienie tego, że Śrila Prabhupada posiadał swoje życie zanim przybył do USA, posiadał relacje z przyjaciółmi oraz wieloma zwolennikami. Nie byłby on szczęśliwy z bycia świadkiem waszego żenującego i obraźliwego zachowania w stosunku do Śrila Narajana Maharadża. Prabhupada miał dużo szacunku i utrzymywał stosunki z wieloma świątobliwymi osobami, więc nie stosownym jest ograniczanie go pod tym względem.

Tak więc jako część „małpich uczniów”, jeśli przeczytacie jego książki to zobaczycie, że były takie czasy kiedy Śrila Prabhupada nazywał swoich zachodnich uczniów małpimi uczniami. To nie oznacza, że kochał ich mniej, ale tylko to, że brakowało im cech brahminicznych.

Rozważając to, co zrobiliście ISKCON'owi naszego mistrza duchowego, nazwa „małpi uczniowie” może być odczytana jako nazbyt uprzejma, podczas gdy określenie „wyzyskiwacze” byłoby bardziej adekwatne.

Proszę więc was abyście publicznie nie wprawiali nas pozostałych uczniów Prabhupady w zażenowanie, działając w ten sposób. Ci z was, którzy mają taką możliwość, zamiast siedzieć w swoich domach i wypisywać tego typu rzeczy na swoich komputerach, albo ścigać hindusów o pieniądze abyście mogli budować pomniki (monumenty), powinni udać się na zewnątrz aby nauczać, tak jak robi to Śrila Narajana Maharadża.

Przejęliście cały majątek (aktywa) i świątynie; więc zróbcie coś z tym. Nie pozwólcie świątyniom Prabhupady gnić i podupadać, zarówno materialnie jak i duchowo. Jeśli natomiast nie jesteście zdolni do tego by zrobić coś wartościowego, wtedy przynajmniej nie potępiajcie tych, którzy są w stanie to zrobić, tych którzy poświęcają swoje życia i pełnią wyrzeczenia podróży i nauczania na całym świecie.

Jesteśmy dumni z takich braci jak Indradyumna Swami, Radanatha Maharadż, Govinda Swami, Giriraja Swami i wielu innych, o których należy też wspomnieć. Dlatego jestem pewien, że są oni zbyt zajęci swoimi programami nauczania, aby znaleźć jakiś czas na pisanie krytyk przeciwko Śrila Narajanowi Maharadżowi. Może wy z GBC powinniście podążać za ich przykładem. Byłoby to bardziej zadowalające dla naszego Śrila Prbhupada. Przynajmniej nie bądźcie przyczyną zażenowania dla naszego ukochanego mistrza duchowego, poprzez okazywanie braku szacunku komuś, kto przez całe życie posiadał bliski przyjacielski związek z nim. Prosty list z szacunkiem i przeprosinami byłby w tym przypadku bardzo zalecany.

Bez względu na to, czy to wam się podoba, czy nie Śrila Narajana Maharadża posiada *siddhi Waisznawa*

(Wiszuickie), które sprawia, że jest on bardzo potężnym nauczycielem. Jest on pobłogosławiony przez Pana Ćajtanję, zamienia ludzi w wielbicieli na całym świecie i bierze udział w szerzeniu Świętego Imienia we wszystkich miastach i wioskach. Tylko niewielki procent tych wielbicieli wywodzi się z ISKCON. On jest starszym rangą w stosunku do nas, pod każdym względem, tak więc nawet jeśli nie zgadzamy się z nim, nie jest naszą rolą krytykowanie go. Jest to bardzo poważna Waisznawa Aparadha.

Co jeśli, przez przypadek, okazało by się, że został on wysłany przez Śrila Prabhupadę, aby posprzątać brud jakiego narobiliście w ISKCON? Pomyślcie jak wiele osób aspirujących duchowo zostało rozczarowanych, zdruzgotanych i duchowo zniszczonych, szczególnie po tym kiedy byli „inicjowani” po trzy, czy pięć razy, przez tak zwanych ISKCON'owych guru! Czy wy naprawdę myślicie, że nie ponosicie żadnej odpowiedzialności za te zniszczenia?

Podobnie jak to robił Kościół Katolicki, kamuflowaliście różnego rodzaju potworności i kurczowo trzymaliście się swoich stanowisk sprawowania władzy, wypijając do ostatniej kropli odurzającą substancję zwaną pratistha. Śrila Prbhupada ostrzegał nas wiele razy przed osobistymi ambicjami. Proszę, nie pozwólcie waszym własnym ambicjom, aby zniszczyły waszą szansę na bhakti marg; Waisznawa ninda jest bardzo poważna. Nawet Kryszna jej nie wybacza. Tylko Waisznawa, którego obraziliście może ją złagodzić.

Proszę was moi drodzy bracia duchowi z GBC, proszę błagajcie o wybaczenie tego wielkiego Waisznawę, którego błędnie krytykowaliście i oczernialiście. To jest wasza jedyna nadzieja. On jest już stary i nie będzie tutaj zbyt wiele lat; Modłę się za was, o to byście odnaleźli inteligencję oraz byście błagali go o wybaczenie i mogli dokonać zadośćuczynienia, zanim on odejdzie z tego świata, w przeciwnym razie wasza przyszłość jest bardzo, bardzo ciemna. Wasz sługa w służbie dla Śrila Prbhupada.

Prabhupadadasanudasa

PS. Były takie czasy, kiedy Śrila Prbhupada był totalnie zde gustowany poprzez GBC i był przynajmniej jeden taki przypadek, kiedy powiedział on całemu ISKCON'owi, że wszyscy pozostali powinni zignorować GBC. Myślę, że teraz mamy ten sam przypadek.

Tłumaczył: Kanhaiya Lal dasa

Zapraszamy na forum: forum.bhaktijoga.pl

Źródło: www.backtobhakti.com